

AUTORSKIE PRAWA OSOBISTE



Marcin Barański
radca prawny
współpracownik Zespołu ds. praw autorskich
w Kancelarii POSADZY

Autorzy umów dotyczących praw autorskich niejednokrotnie nie przykładają należytej wagi do autorskich praw osobistych twórcy. Przeoczenia w tym zakresie mogą tymczasem prowadzić do poważniejszych konsekwencji po stronie kontrahenta autora niż zaniedbania związane z nabyciem autorskich praw majątkowych.

Wyobraźmy sobie sytuację, w której właściciel budynku przystępuje do renowacji elewacji. Przy tej okazji decyduje się na wprowadzenie pewnych zmian w jej wyglądzie. Niemiałą niespodzianką dla właściciela budynku staje się wystąpienie z roszczeniami przez architekta i – co więcej – uwzględnienie jego żądań przez sąd.

Nie jest to wcale sytuacja wyimaginowana, lecz przypadek zaczerpnięty z orzecznictwa polskich sądów. Stanowi on bardzo dobrą ilustrację tego, jak prawo autorskie może ingerować w – wydawałoby się – „święte” prawa właściciela.

Zaskoczenie właściciela budynku byłoby tym większe, gdyby zawczasu zadbał on o zawarcie z architektem umowy, na podstawie której ten przeniósłby na właściciela budynku „całość praw” do stworzonych projektów. Wydawać by się mogło, że zawarcie w umowie takiego postanowienia zapobiega powstawaniu podobnych do opisanego konfliktów między właścicielem a architektem. Nic bardziej mylnego.

Więź twórcy z utworem

Już w tym miejscu trzeba kategorycznie stwierdzić – nie ma możliwości nabycia całości praw autorskich do projektu (czy jakiegokolwiek innego utworu chronionego prawem autorskim). Jakichkolwiek zakłęb by nie użyć, część uprawnień zawsze pozostanie przy autorze. Wynika to ze specyfiki prawa autorskiego, które chroni nie tylko ekonomiczny interes związany z eksploatacją utworów (w uproszczeniu – możliwość czerpania zysków), lecz także interesy o charakterze niemajątkowym, określane jako „więź twórcy z utworem”. Z tej przyczyny prawa chroniące utwór podzielone zostały na dwie grupy – autorskie prawa majątkowe i autorskie prawa osobiste.

Trzeba mieć świadomość, że prawo autorskie tworzone było z myślą o takich gatunkach twórczości, jak litera-

tura czy muzyka. W tym kontekście jest oczywiste, że wydawca powieści nie powinien mieć prawa do zmiany ustalonego przez autora zakończenia (np. sposobu rozwiązania zagadki detektywistycznej) i to niezależnie od tego, jakiego rodzaju umowy zawarł z twórcą. Z czasem ochroną prawa autorskiego obejmowano jednak coraz to nowe kategorie dzieł, w tym te o charakterze użytkowym. W odniesieniu do nich silna ochrona autorskich praw osobistych zdaje się często nie mieć wiarygodnego uzasadnienia. Istnienie jakiegoś szczególnego rodzaju „więzi między twórcą a utworem” może budzić uzasadnione wątpliwości.

Prawo nie daje jednak podstaw do twierdzenia, by w odniesieniu do utworów o charakterze użytkowym ochrona autorskich praw osobistych była wyłączona. Nie dopuszcza się ponadto zbycia czy zrzeczenia się autorskich praw osobistych przez autora. Można wręcz napisać, że są one do niego „przyklejone” – niezależnie od jego woli.

Przepisy prawa dają możliwość wprowadzania przez nabywcę autorskich praw majątkowych zmian w utworze. Dotyczy to jednak wyłącznie zmian mających silne obiektywne uzasadnienie.

Aby w pełni zrozumieć konsekwencje takiej regulacji, trzeba mieć świadomość, że autorskie prawa osobiste powstają zawsze na rzecz faktycznego twórcy, a może być nim tylko osoba fizyczna (człowiek). Nigdy nie dojdzie zatem do takiej sytuacji, by autorskie prawa osobiste przysługiwały spółce. Nie jest też tak, by autorskie prawa osobiste do dzieł tworzonych przez pracowników przysługiwały ich pracodawcom. Zawsze będą to prawa konkretnych osób, które faktycznie brały udział w procesie twórczym (np. w pracach projektowych). Bez znaczenia

pozostaje przy tym, czy osoba taka ma uprawnienia budowlane.

Konflikty na tle autorskich praw osobistych powstawać mogą nie tylko na linii architekt – właściciel budynku, lecz także na linii właściciel biura projektowego – pracownicy. Nabywca gotowego budynku również musi liczyć się z tym, że ma obowiązek respektowania praw projektantów, mimo że nigdy nie był z nimi związany jakimikolwiek umowami.

Środki obrony

Czy można zapobiegać takim konfliktom? Jak wspomniałem wcześniej, rozwiązaniem nie jest zawarcie umowy „przenoszącej wszelkie prawa”. Ilekroć mówimy o umowie przenoszącej prawa autorskie czy licencji, chodzi tak naprawdę o czynności dotyczące autorskich praw majątkowych. Nie oznacza to jednak, że umowa nie może w żaden sposób odnosić się do autorskich praw osobistych. Ważne jednak, by prawnik, otrzymujący od klienta zadanie sporządzenia umowy zapewniającej „nabywanie wszelkich praw”, nie potraktował tego sformułowania zbyt dosłownie i nie usiłował sporządzić umowy przenoszącej także autorskie prawa osobiste. Taka umowa byłaby bowiem nieważna.

Nie ma możliwości nabycia całości praw autorskich do projektu.

Poszukując środków obrony w podobnych sytuacjach, trzeba w pierwszej kolejności zwrócić uwagę, że same przepisy prawa dają możliwość wprowadzania przez nabywcę autorskich praw majątkowych zmian w utworze. Dotyczy to jednak wyłącznie zmian „spowodowanych oczywistą koniecznością, którym twórca nie miałby słusznej podstawy się sprzeciwić”. Ujmując rzecz w uproszczeniu – muszą to być zmiany mające silne obiektywne uzasadnienie. Nie będzie nim np. gust nabywcy autorskich praw majątkowych (odmienny od gustu autora). Kontrowersyjne będzie też, czy i w jakich przypadkach można powoływać się na tę regulację przy rozbudowie czy renowacji budynku. W sprawie opisywanej na wstępie właściciel budynku nie zdołał wykazać, że zmiany w elewacji miały charakter konieczny, stąd sąd uwzględnił roszczenia architekta.

Nieraz wskazuje się, że przed żądaniem twórcy nabywca autorskich praw majątkowych (czy np. właściciel budynku) może bronić się, wykorzystując instytucję nadużycia prawa podmiotowego. Z założenia dotyczy ona jednak sytuacji wyjątkowych i stąd jej regularne stosowanie byłoby dość wątpliwe. Instytucja ta jest traktowana jako „ostatnia deska ratunku”. Niełatwe jest udowodnienie, że twórca wykonuje swe prawa osobiste wbrew ich przeznaczeniu czy wbrew zasadom współżycia społecznego. Wymagałoby to np. wykazania, że autor dąży jedynie do uzyskania dodatkowego wynagrodzenia za wyrażenie zgody na wprowadzenie zmian w jego projekcie.

Klauzule umowne

Jako że środki obrony wynikające z samych przepisów prawa nie chronią w większości przypadków kontrahenta twórcy w dostateczny sposób, praktyka wypracowała pewne schematy postanowień umownych dotyczących autorskich praw osobistych. Mają one za zadanie minimalizowanie ryzyka związanego z ewentualnymi

żądaniem twórcy, mającymi źródło w przysługujących mu autorskich prawach osobistych.

O ile przeniesienie autorskich praw osobistych uznawane jest za niedopuszczalne, o tyle można zawrzeć w umowie postanowienia, w których autor wyraża zgodę na wprowadzanie przez nabywcę autorskich praw majątkowych określonych zmian w utworze. Jeżeli zatem już na wczesnym etapie prawnik zwróci swojemu klientowi uwagę na zasadność przewidywania potrzeby wprowadzania w przyszłości zmian do utworu (zmniejszenia liczby kondygnacji budynku, zmian wyglądu ogrodzenia, sposobu oświetlenia itp.), może to pomóc uniknąć zbędnych konfliktów.

Dalej idącymi postanowieniami są te, które zobowiązują autora do niewykonywania autorskich praw osobistych wobec określonych podmiotów. Zauważa się, że takie zobowiązanie nie stanowi zbycia autorskich praw osobistych, nie jest więc zakazane przez prawo autorskie. Wyłącza tylko wykorzystywanie tych praw przeciwko określonym osobom. Może to szczególnie skutecznie zniechęcać autora do podejmowania działań przeciwko swemu kontrahentowi, jeżeli postanowienia takie sprzężone są z odpowiednio ukształtowanymi karami umownymi. Ryzyko związane z karami skłania z reguły do rezygnacji z myśli o wykorzystywaniu autorskich praw osobistych w sytuacjach błahych z punktu widzenia twórcy.

Można zawrzeć w umowie postanowienia, w których autor: wyraża zgodę na wprowadzanie przez nabywcę autorskich praw majątkowych określonych zmian w utworze lub zobowiązuje się do niewykonywania autorskich praw osobistych wobec określonych podmiotów.

Konflikty powstające na gruncie autorskich praw osobistych chyba najlepiej przekonują, jak złożonym zagadnieniem jest konstruowanie umów między twórcą a podmiotem zainteresowanym korzystaniem z utworu. Jest to przy tym zagadnienie wymagające ściśle indywidualnego podejścia, a bazowanie wyłącznie na wykorzystywanych wielokrotnie wcześniej wzorach umów bywa zawodne. Mnogość potencjalnych konfliktów wymaga dużej umiejętności przewidywania, a przede wszystkim świadomości problemów, których rozwiązanie nie wynika wprost z przepisów prawa.



Kancelaria POSADZY
p.posadzy@kancelariaposadzy.pl
+ 48 61 851 92 83
+48 533 012 344